

Sygn. akt: X C 3106/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Katarzyna Malinowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Domańska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa K. D. i R. D. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) spółka akcyjna w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powodów kosztami procesu.

SSR Katarzyna Malinowska

Sygn. akt X C 3106/16

UZASADNIENIE

Dnia 2 listopada 2016 r. powodowie R. D. (2) oraz K. D. wnieśli przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zapłatę 1549 złotych z tytułu odszkodowania należnego na podstawie umowy ubezpieczenia sprzętu komputerowego zakupionego w sieci sklepów (...).

W uzasadnieniu wniosku strona powodowa wskazała, iż w związku z tym, że pozwany nie odpowiedział na zgłoszenie reklamacyjne w wymaganym terminie 30 dni - nie poinformował czy dokona naprawy uszkodzonego sprzętu - reklamacja winna więc być rozpatrzona zgodnie z wolą klienta i w konsekwencji zobowiązać ubezpieczyciela - stosownie do postanowień umowy oraz Ogólnych Warunków Ubezpieczenia – do wypłaty w terminie 14 dni należnego odszkodowania w postaci karty podarunkowej (...) o wartości sprzętu na wymianę, czego jednak pozwany również nie uczynił.

W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel wskazał, iż przede wszystkim należy mieć na względzie, że stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest wyłącznie R. D. (2), co w jego ocenie winno skutkować oddaleniem pozwu w części dotyczącej żądania zgłaszanego przez powoda K. D..

Ponadto pozwany wskazał, iż skoro zgłoszenie szkody nastąpiło przez w/w powoda, a mając również na względzie to, iż nie powołał się on na stosowne umocowanie, to należy uznać, iż nastąpiło ono przez podmiot nieuprawniony, co skutkuje uznaniem, iż czynność zgłoszenia szkody z dnia 26 lutego 2016 r. była bezwzględnie nieważna.

Poza tym postępowanie likwidacyjne doprowadziło do przywrócenia sprawności urządzenia, dzięki przeprowadzonej przez spółkę (...) sp. z o.o. naprawy sprzętu. Naprawiony komputer został doręczony do sklepu w dniu 3 marca 2016

r., a więc w terminie 14 dni od momentu zgłoszenia szkody, w związku z czym należy uznać, iż tego dnia roszczenie powoda zostało w pełni zaspokojone.

Natomiast odnosząc się do zgłoszenia przez powoda w dniu 4 marca 2016 r. zastrzeżeń co do dokonanej naprawy, pozwany podniósł, iż skoro powód nie wskazał żadnych dowodów na potwierdzenie faktu, iż sprzętu nie odebrał oraz że stwierdzono w nim dalsze usterki, to zgodnie z art. 6 kc, należy przyznać rację pozwanemu, który twierdzi, iż ponowne zgłoszenie szkody do niego nie wpłynęło.

W piśmie z dnia 27 stycznia 2017 r. pełnomocnik powodów wskazał, iż K. D. był upoważniony przez matkę do używania komputera i w chwili stwierdzenia uszkodzenia był on w jego faktycznym posiadaniu. Poza tym ubezpieczyciel na żadnym etapie reklamacji nie zakwestionował upoważnienia K. D. co do zgłoszenia szkody. Pełnomocnik wskazał też, iż z pisma stanowiącego odpowiedź ubezpieczyciela z dnia 30 września 2016 r. wynika, iż zgłoszenie reklamacji nastąpiło dwukrotnie, a nie tylko raz, jak utrzymuje pozwany.

W odpowiedzi na w/w pismo pozwany podniósł, iż K. D. nie posiada wyłącznie legitymacji procesowej czynnej i nie może występować jako powód w niniejszej sprawie, a upoważnienie, które dostarczył wygląda na pismo stworzone wyłącznie na potrzeby procesu. Ponadto pozwany wskazał, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie faktu, że sprzęt odebrał i że stwierdzono w nim dalsze usterki, a wszystkie roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały zaspokojone w dniu 3 marca 2016 r., a nie jak omyłkowo wskazano w piśmie pozwanego z dnia 30 września 2016 r. - 21 kwietnia 2016 r., kiedy to dostarczono naprawiony sprzęt do sklepu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 września 2013 r. pomiędzy R. D. (1) a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa ubezpieczenia nr (...). (...).

Dowód: rachunek k.10-12, ogólne warunki ubezpieczenia Gwarancja (...) k. 33-34

Dnia 11 października 2015 r. K. D. został upoważniony przez R. D. (1) do używania komputera.

Dowód: pełnomocnictwo k. 59

Dnia 21 lutego 2016 r. komputer zepsuł się. Dnia 26 lutego 2016 r. K. D. zgłosił ubezpieczycielowi usterkę komputera. Zlecenie zostało przyjęte do realizacji.

Dowód: zgłoszenie k.13-15

W dniu 4 marca 2016 r. przy odbiorze sprzętu okazało się, że jest on dalej uszkodzony.

Dowód: pismo k. 16

Dnia 18 kwietnia 2016 r. K. D. zgłosił pozwanemu żądanie realizacji świadczenia w postaci dostarczenia karty podarunkowej (...).

Dowód: pismo k. 17

Dnia 5 maja 2016 r. ubezpieczyciel odmówił spełnienia żądania, ze względu na dokonanie naprawy.

Dowód: pismo k. 18

Pismem z dnia 10 maja 2016 r. Z. D. jako pełnomocnik R. i K. D. zwrócił się do (...) o zbadanie sprawy.

Dowód: pismo k. 19-20

W trakcie postępowania wyjaśniającego ubezpieczyciel pismem z dnia 30 września 2016 r. wskazał, iż podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, stwierdzając, iż brak jest podstaw do wydania karty podarunkowej, ze względu na spełnienie roszczenia podstawowego, czyli naprawienia urządzenia.

Dowód: pismo k. 25

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał, iż przedmiotowe powództwo należy oddalić w całości.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, który składał się wyłącznie z przedstawionych dokumentów, nie wzbudził co do swojej wiarygodności żadnych wątpliwości Sądu. Na podstawie więc wynikających z niego okoliczności, Sąd uznał za właściwe rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa.

Przede wszystkim w związku z tym, iż z umowy ubezpieczenia wynikało, iż ubezpieczającym i jednocześnie ubezpieczonym była jedynie R. D. (2), Sąd stwierdził, iż legitymowanym do wniesienia powództwa była wyłącznie powódka. K. D. nie nabył w żaden sposób praw do odszkodowania z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia ze względu na to, iż nie był stroną przedmiotowej umowy i nie stał się nią w wyniku tego, że osoba ubezpieczająca wyraziła mu pisemną zgodę na używanie należącego do niej komputera. Jak wynika z umowy K. D. nie był też ubezpieczonym, przez co mógłby być uznany jako strona ubezpieczenia, w konsekwencji należało więc uznać, iż nie posiadał on legitymacji procesowej czynnej w niniejszym procesie i z tych powodów powództwo względem niego podlegało oddaleniu. Jednakże w ocenie Sądu posiadając w/w upoważnienie, skutecznie reprezentował powódkę w procesie likwidacyjnym szkody.

Sąd uznał, iż doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową oraz że pozwany został skutecznie powiadomiony o tym przez K. D., reprezentującego swoją matkę.

W ocenie Sądu na podstawie ujawnionych dokumentów dowiedziono ponadto, iż ubezpieczyciel nie wywiązał się ze spełnienia świadczenia, które na nim ciążyło w związku z ujawnieniem się w/w zdarzenia i wynikało z ogólnych warunków zawartej umowy.

Jak wynika z akt sprawy jedyna naprawa jaka została przeprowadzona w ramach ubezpieczenia okazała się nieskuteczna, o czym świadczy treść pisma z dnia 4 marca 2016 r., w którym zawarto informację, iż przy odbiorze sprzętu po jej przeprowadzeniu ponownie ujawniono istnienie usterek, co stało się przyczyną nie odebrania przez K. D. sprzętu ze sklepu i zwrócenia się z kolejnym żądaniem do ubezpieczyciela.

Ubezpieczyciel nie uznał jednak kolejnych żądań powódki, stwierdzając tylko, iż zareklamowany sprzęt został odpowiednio naprawiony i oddany już w dniu 3 marca 2016 r. Ubezpieczyciel stwierdził, iż wypełniając w ten sposób spoczywający na nim w ramach postępowania likwidacyjnego obowiązek, nie jest on obowiązany ani do przeprowadzenia kolejnej naprawy, ani do spełnienia innego świadczenia wynikającego z umowy.

Mając więc na względzie to, iż pomimo przeprowadzonej naprawy komputer nadal był uszkodzony, a więc upłynął bezskutecznie termin do usunięcia usterek (14 dni od dnia dostarczenia sprzętu do serwisu), a także to, że pozwany pomimo nienaprawienia sprzętu w wymaganym terminie, nie zdecydował się na spełnienia świadczenia, do którego był zobowiązany na podstawie § 3 ust. 5 ogólnych warunków ubezpieczenia, co do zasady powództwo powódki należało uznać za zasadne.

W ocenie Sądu ubezpieczająca mogła jednak domagać się spełnienia świadczenia w postaci udzielenia w/w karty podarunkowej, do czego zobowiązał się ubezpieczyciel w przypadku nie dokonania naprawy w wyznaczonym terminie 14 dni od dnia zgłoszenia usterek.

Jednakże - i to stanowiło drugą przyczynę oddalenia przedmiotowego powództwa, czyli oddalenia go w stosunku do ubezpieczającej - w pozwie jako żądanie wskazano świadczenie pieniężne, a mianowicie kwotę 1549 zł, natomiast

jak wynika z ogólnych warunków przedmiotowej umowy § 3 pkt 5 stanowi, że jeżeli czas naprawy, o której mowa w ust. 4 pkt 1 lit. a, przekroczy 14 dni kalendarzowych (termin liczony od daty dostarczenia sprzętu do serwisu) ubezpieczającemu/ubezpieczonemu na jego wniosek przysługuje świadczenie zgodne z ust. 4 pkt. 1 lit., a więc przysługuje świadczenie do dostarczenia karty podarunkowej (...) o wartości sprzętu na wymianę, a więc we w/w okolicznościach ubezpieczającej przysługiwało wyłącznie świadczenie niepieniężne.

Jak stanowi art. 354 § 1 kc zobowiązanie powinno być wykonane zgodnie z jego treścią oraz w sposób odpowiadający kryteriom wynikającym z zasad współżycia społecznego, celu społeczno-gospodarczego zobowiązania oraz ustalonych zwyczajów. W niniejszym przypadku treść zobowiązania wskazywała w sposób wyraźny uprawnienia i obowiązki stron, określone w ramach łączącego je stosunku prawnego, w tym również w zakresie odnoszącym się do sposobu wykonania zobowiązania. Skoro więc powodowie domagali się pozwem roszczenia pieniężnego, natomiast bezsprzecznie z umowy ubezpieczenia wynikało, iż pozwany jest zobowiązany w ramach należnego odszkodowania wyłącznie do świadczenia niepieniężnego, to przedmiotowe powództwo należało uznać za niezasadne.

Mając więc na względzie powyższe oraz to, że Sąd jest związany treścią żądania wskazanego w pozwie, koniecznym było oddalenie powództwa w całości.

O nieobciążaniu powodów kosztami procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 kc. Skoro roszczenie R. D. (1) co do zasady było zasadne, a przyczyną oddalenia powództwa stanowił fakt, iż jako nieprofesjonalistka niewłaściwie sformułowała żądanie pozwu, wskazując zamiast roszczenia niepieniężnego, kwotę odpowiadającą jego wartości, to mając na względzie zasady słuszności, Sąd stwierdził, iż zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu, o czym orzeczono w pkt. II sentencji wyroku.